



DO UŻYTKU
SŁUŻBOWEGO

TAJNE

Egz. Nr 2

**SPRAWOZDANIE
GRUPY BADAWCZEJ GRY WOJENNEJ
pk. „RUBIN 78”**

039/145
**ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIOWEJ
KADRE STABO GENERALNE
m. gen. broni J. Świerczewskiej**

039/145

WARSZAWA

MARZEC

1978



DO UŻYTKU
SŁUŻBOWEGO

TAJNE

Egz. Nr 2

SPRAWOZDANIE
GRUPY BADAWCZEJ GRY WOJENNEJ
pk. „RUBIN 78”

039145
ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIOWEJ
KADET. STABO GENERALNE
sz. gen. broni J. Świerczewskiej

039145
Nr.

Amel: nr 92657
S P R A W O Z D A N I E

grupy badawczej gry wojennej pk. "RUBIN-78"

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIOW
KADEMU SZTABU GENERALNEGO
gen. broni W. ŚwierczewskiegoGrupa badawcza w składzie :

39145

1. Przewodniczący grupy - gen.bryg. M.CYGAN
2. Zastępca przewodniczącego - płk M.WÓJTOWICZ
3. Członek - płk St.BOGDAŃSKI
4. " - płk A.SŁOWIŃSKI
5. " - płk W.PIETRUSZKO
6. " - ppłk A.SIERADZKI /ze względu na zły stan zdrowia i zwolnienie lekarskie nie uczestniczył w pracy grupy/

miała zadanie przebadania następujących problemów :

1. Ocena przyjętych optymalnych metod na ćwiczeniu "RUBIN-78" w wypracowaniu decyzji przez ćwiczące zespoły i doprowadzeniu jej do wykonawców.
2. Optymalizacja organizacji pracy i efektywnego wykorzystania czasu na KSD przez poszczególnych oficerów w ramach zadań realizowanych przez ćwiczące zespoły.
3. Inne zagadnienia wynikłe w toku ćwiczenia.

W pracy grupa stosowała następujące metody pracy :

1. Osobiste zapoznanie się z przebiegiem poszczególnych etapów i fragmentów ćwiczenia.
2. Uczestniczenie w omawianiu poszczególnych fragmentów ćwiczenia przez uczestników ćwiczenia oraz referowaniu sytuacji i decyzji przez kierowników poszczególnych zespołów ćwiczących.
3. Zapoznanie się z relacjami przedstawicieli kierownictwa w poszczególnych zespołach ćwiczących.
4. Ogólne zapoznanie się z materiałami ćwiczenia pozwalające na generalną konfrontację założeń organizacyjno-metodycznych kierownictwa ćwiczenia z działalnością ćwiczących zespołów.

Skromny zespół badawczy w czasie trwania ćwiczenia nie był w stanie poddać wnikliwemu badaniu całości bogatego materiału ćwiczeń i w niniejszym sprawozdaniu przedstawia część i to często hasłowo zarejestrowanych problemów.

Podział pracy między członkami zespołu był następujący :

1. gen.bryg. M.CYGAN - uczestnictwo w pracy ścisłego kierownictwa ćwiczenia, szczególnie w czasie wysłuchiwanie ocen i decyzji kierowników ćwiczących zespołów.
2. płk W.WÓJTOWICZ - obserwacja pracy I Oddziału i III Wydziału Sztabu Kwatermistrzostwa Frontu oraz sztabów kwatermistrzowskich armii ogólnowojskowych.
3. płk S.BOGDAŃSKI - obserwacja pracy Szefostwa Służby Komunikacji Wojskowej Frontu i Armii Ogólnowojskowych, Dowództwa Wojsk Drogowych i Kolejowych Frontu i Dowództwa Brygady Kolejowej, Mostowej, Drogowo-Eksploatacyjnej i Transportowej oraz istniejących powiązań z I i III Oddziałem Sztabu Kwatermistrzostwa Frontu.
4. płk A.SŁOWIŃSKI - obserwacja pracy Szefostwa Służby Zdrowia Frontu i armii ogólnowojskowych oraz Komend BSzF.
5. płk W.PIETRUSZKO - obserwacja pracy Szefostwa Służby MPS Frontu i armii ogólnowojskowych oraz istniejących powiązań z III Oddziałem Sztabu Kwatermistrzostwa Frontu.

Sprawę, którą na samym wstępie pragniemy zameldować w niniejszym sprawozdaniu jest ta okoliczność, że temat, metoda, założone cele szkoleniowe, treść założeń i przebieg ćwiczenia, niekiedy nawet z dość szczegółowymi detalami były uczestnikom ćwiczenia znane do chwili rozpoczęcia ćwiczenia, w związku z czym znaczna część materiałów była opracowana przez zespoły ćwiczące w garnizonie. Stąd pierwotny zamiar chronometrażowego badania pracy zespołów i poszczególnych oficerów nie może obrazować rzeczywistego toku pracy nad rozwiązaniem otrzymanych zadań i wynikających problemów / obciążenia poszczególnych komórek i oficerów, stopniowego wchodzenia w głębie rozwiązywanych problemów i związanej z tym potrzeby czasu, umiejętności wybierania problemów decydujących, selektywnego wykonywania

zadań, konsekwentnego i permanentnego wzbogacania i detalizowania przez służby i inne ogniwa kierowania zabezpieczeniem tyłowym itp./, Mogłoby to prowadzić do fałszywych i zgubnych w skutkach ocen i wniosków, a w ślad za tym być może i błędnych decyzji. Tym niemniej w miarę rozwoju ćwiczenia, niezależnie od stopnia szczegółowości uprzednich przygotowań, pewne kwestie ujawniły się na tyle, że można je bez obawy o popełnienie większego błędu przedstawić pod rozważę. Jest pewne, że gdyby ćwiczenie trwało dłużej i przygotowane w garnizonie opracowania stawałyby się coraz mniej przydatne, obraz rzeczywistych wartości, wiedzy i umiejętności zespołów stawałby się pełniejszy i klarowniejszy, a wyłaniające się kwestie i problemy stawałyby się coraz realniejsze, istotniejsze, konkretniej osadzone w czasie i przestrzeni, decydujące o funkcjonowaniu systemu jako całości.

Jest równie oczywistym i ten bezsporny fakt, że zespoły ćwiczące uczyniły wiele obiektywnie korzystnych przygotowań, które pozwoliły im na bardziej efektywną pracę w tym ćwiczeniu aniżeli w którymkolwiek z dotychczasowych ćwiczeń /dotyczy to zwłaszcza sztabu kwatermistrzostwa frontu i zespołów armijnych, mniej zaś zespołów komend baz/.

Uwagi i spostrzeżenia dotyczące:

pierwszego problemu : „Ocena przyjętych optymalnych metod na ćwiczeniu „RUBIN-78” w wypracowaniu decyzji przez ćwiczące zespoły i doprowadzeniu jej do wykonawców”

Ćwiczenie pk. „RUBIN-78” było wieloszczeblową grą wojenną tyłów operacyjnych, w której wzięły udział zespoły tyłów wszystkich rodzajów sił zbrojnych wraz z grupami operacyjnymi sztabów ogólnowojskowych w roli dowództw i organów kierowania tyłami szczebla centralnego, frontowego, armijnego, wojsk OPK i Marynarki Wojennej oraz grupy operacyjne związków tyłowych szczebla frontowego, a mianowicie :

- Grupa operacyjna Głównego Kwatermistrzostwa WP i Głównego Inspektora Techniki WP oraz departamentów /biur/ wojskowych w roli centralnych organów zaopatrywania - tylko w okresie mobilizacyjno-operacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych i uruchomienia świadczeń gospodarki narodowej na rzecz wojsk.

- Pion operacyjny Sztabu i Służb Głównego Kwatermistrzostwa WP w roli kwatermistrzostwa frontu.
- Piony operacyjne kwatermistrzostw POW, ŚOW, WOW i WL w roli kwatermistrzostw armii.
- Grupy operacyjne służb techniki i zaopatrzenia MW i WOPK.
- Grupy organizacyjne /organizacyjno-mobilizacyjne/ szefostw /komend, dowództw/ związków i jednostek tyłowych w roli szefostw WBOK, TBF, RBF, komend BSzF i dowództw BT, BDE, BM, BWK.
- Grupa operacyjna DZJKiD w roli Dowództwa Wojsk Kolejowych i Drogowych frontu.
- Kiluosobowe grupy operacyjne Sztabów Frontu i armii.

Specyfika tego ćwiczenia spowodowała, że został pominięty tak ważny etap w pracy organów dowodzenia frontu i armii jakim jest proces wypracowania decyzji operacyjnych przez dowództwa i sztaby ogólnowojskowe. Decyzje te były zawczasu przygotowane i wygłaszane /w wersji ograniczonej, skróconej/, a więc tylko doprowadzane do wiadomości tyłowych zespołów dowodzenia. Stąd też praca kwatermistrza frontu i armii z natury rzeczy nie musiała być skierowana na rzecz dowódcy i sztabu ogólnowojskowego, a tym samym mogła i powinna być naceLOWANA na wydobycie sprzężeń wewnątrz sztabu i pomiędzy nim a służbami kwatermistrzowskimi oraz w większym stopniu na prześledzeniu uzgodnień i w ogóle współpracy z pionem służb technicznych. Dlatego też w tych konkretnych warunkach ćwiczenia nie sposób obiektywnie podejść do oceny uzyskanych przez zespoły ćwiczące wskaźników czasowych przy przygotowaniu i opracowaniu podstawowych czynności i dokumentów dyrektywnych takich jak zarządzenia wstępne, decyzje, dyrektywy i rozkazy tyłowe oraz plany zabezpieczenia tyłowego wojsk i plany szczegółowe służb. Tylko w warunkach tego ćwiczenia można było uzyskać tak dobre wskaźniki, np. jak :

- informowanie sztabu i służb kwatermistrzowskich po dziesięciu minutach od ogłoszenia decyzji dowódcy ;
- opracowanie zarządzenia wstępnego do zabezpieczenia tyłowego wojsk w czasie przegrupowania z rejonu poprawy poło-

żenia do rejonu wyjściowego po 2,5 - 3,5 godzin, decyzji tyłowej po 6,5 godzinach, dyrektywy i planu zabezpieczenia tyłowego po 10 godzinach.

Przyczyny o których wspominaliśmy na wstępie spowodowały, że dowódca armii / biorąc za podstawę czas ogłoszenia decyzji przez dowódcę frontu/ ogłosił swoją decyzję/w skróconej postaci/ po 1,5 godziny, a kwatermistrz armii otrzymał wyciąg z dyrektywy tyłowej dopiero po 12 godzinach. Zresztą z przyczyn podanych powyżej /wiele przygotowanych zawczasu rozwiązań, decyzji itp/ ćwiczący nie napotykali na trudności w przygotowaniu dokumentów, decyzji czy planów i mogli osiągnąć tak wysokie dobre wskaźniki czasowe.

Można przyjąć, że osiągnięte wskaźniki czasowe dotyczą więc nie opracowania dokumentów, wypracowania decyzji, a tylko i wyłącznie korekty zawczasu opracowanych dokumentów dyrektywnych.

Istnieje uzasadniona wątpliwość czy powtórzenie tych wskaźników czasowych już np. w ćwiczeniu LATO-78 jest możliwe.

W każdym razie będzie to wymagać jeszcze bardziej skrupulatnych przygotowań, zwłaszcza sposobu i techniki doprowadzania decyzji do wykonawców.

W związku z taką sytuacją nie zachodziła konieczność w tak dużym zakresie jak przy wypracowaniu decyzji i opracowaniu planów od nowa organizowania wymiany informacji, uzgodnień, tworzenia doraźnych zespołów do rozwiązywania jakiegoś zadania. Praca była szybka, rytmiczna, mało pracy koncepcyjnej, znacznie więcej czynności mechanicznych, widać było dobre wytrenowanie zespołu sztabowego. Na sprawność pracy zespołów wpłynęło dobre przygotowanie wzorów, a nawet druków dokumentów /decyzji, dyrektywy i rozkazu tyłowego, załączników do planu zabezpieczenia tyłowego, planu współdziałania kwatermistrzostwa frontu z Marynarką Wojenną w organizowaniu i zabezpieczeniu operacji desantowej i innych/, które w poważnym stopniu przyczyniły się do usprawnienia pracy i osiągnięcia tak korzystnych norm czasowych na opracowanie tych dokumentów.

Nowością w tym ćwiczeniu było prowadzenie w I Oddziale Sztabu Kwatermistrzowskiego przydziałów na zaopatrzenie dla wszystkich jednostek frontu. Potrzeba i sposób wykonywania

przez Sztab tej kłopotliwej pracy winna być badana w kolejnych ćwiczeniach w których będą warunki prześledzenia jak szybko i z jakim skutkiem decyzje o przydziałach gospodarczych będą docierać do służb, wykonawców i zainteresowanych jednostek. Odnośnie do zaprezentowanych rozstrzygnięć w tej dziedzinie można by zakwestionować nierównomierny rozdział jednostek do poszczególnych źródeł zaopatrzenia /RBF działająca na głównym kierunku - za 7A miała znacznie więcej jednostek do zaopatrywania od RBF przesuwająca się za 6A/.

Dużym ułatwieniem w pracy zespołów ćwiczących była stosunkowo dobra znajomość ZTDW, szczególnie kierunku nadmorskiego: sieci komunikacyjnej, węzłów drogowych i kolejowych, charakterystyki przeszkód wodnych, obiektów mostowych, zasobów miejscowych, bazy żywnościowej, obiektów przemysłowych, zakładów remontowo-obsługowych, bazy leczniczo-sanatoryjnej i innych.

Ugrupowanie związków i oddziałów tyłowych frontu i armii powinno uwzględniać nie tylko wymogi taktyczno-operacyjne lecz również warunki ich rozmieszczenia, a więc układ sieci komunikacyjnej, możliwości wykorzystania w systemie zabezpieczenia tyłowego infrastruktury terenu. Bardzo często jednak daje się zauważyć niepokojące zjawisko: sztab wyznacza rejony rozmieszczenia a służba komunikacji wojskowej stara się spiąć te rejony jednolitą siecią drożną. To prawda, że pierwotnymi wymogami są czynniki taktyczno-operacyjne, zaś wtórnymi - sieć komunikacyjna. Wydaje się jednak, że te dwie czynności a więc wybór rejonów rozmieszczenia i układu sieci komunikacyjnej powinny być dokonywane wspólnie przez sztab tyłów i służbę komunikacji wojskowej. Konieczność równoległości pracy występuje również w innych relacjach i etapach pracy sztabu np. w okresie planowania i organizacji dowozu i w tym przypadku III Oddział Sztabu Kwatermistrzostwa Frontu i służby zabezpieczenia materiałowego powinny nawiązać ścisłe współdziałanie, a w efekcie uzyskać możliwość wydania poleceń wykonawczych jednocześnie zarówno dla składów na wydanie środków materiałowych jak i do jednostek transportowych - na ich przewóz.

W planowaniu zabezpieczenia materiałowego stosowano zarówno tradycyjne metody, z wykorzystaniem tak zwanej małej mechanizacji prac obliczeniowych oraz odpowiednie programy na ETO.

Plany wykonywane w komórkach zaopatrywania metodą tradycyjną zawierały w zasadzie niezbędną ilość informacji zapewniających warunki do prawidłowego i pełnego zabezpieczenia potrzeb materiałowych wojsk, a przy tym opracowane były w czasie, pozwalającym organom wykonawczym na realizację stojących przed nimi zadań. Ponadto, a to nie jest bez znaczenia, metoda ta pozwala na jednoczesne, równoległe przekazywanie danych /nie oczekując na końcowe sporządzenie dokumentu/ z szefostw służb do sztabu kwatermistrzostwa frontu.

Natomiast opracowanie danych wejściowych i wypełnienie formularza np. do programu "POLAR-MPS-PF-2" jest czynnością pracochłonną i kłopotliwą szczególnie dla pracownika mało zapoznanego z elektroniczną techniką obliczeniową.

Wykorzystanie ETO nie wpłynęło w sposób znaczący na usprawnienie procesów planowania zabezpieczenia materiałowego ponieważ :

- kalkulacje na ETO są mniej dokładne /mimo że zawierają znacznie więcej szczegółów/ niż wykonywanie metodami tradycyjnymi /informatycy uważają, że osiągają sukces, jeżeli ich wyliczenia potwierdzają się w planach wykonanych odręcznie/;
- opracowanie planów przy pomocy BMC w najlepszych warunkach /bez przeszkód i zakłóceń w czasie przekazywania danych/ nie trwa krócej niż wykonywanych odręcznie, przy zakłóceniach zaś - kilkakrotnie dłużej,
- w ostatnim okresie nie można zanotować jakiegokolwiek postępu w oprogramowaniu planowania zabezpieczenia materiałowego, odwrotnie jest na tym kierunku wyraźny regres;
- prace informatyków zajmujących się programami służb tyłowych nie wyszły poza granice eksperymentu, nie stanowią one jakiegось podsystemu czy też nawet elementu systemu zabezpieczenia materiałowego.

Wydaje się, że należałoby w pierwszej kolejności zastosować ETO w obiegu i przetwarzaniu informacji w służbach zaopatrywania /w relacjach szefostwa służb - składy materiałowe/, pro-

gramy te są stosunkowo proste /w zasadzie typu księgującego obroty materiałowe/.

Wymiana informacji zarówno wewnątrz KSD frontu jak i z KSD armii oraz komendami baz, dowództwami związków i oddziałów tyłowych powinno odbywać się poprzez II Wydział Sztabu Kwatermistrzostwa frontu. Obserwując pracę tego wydziału można wnioskować, że nie w pełni sprostął swoim zadaniom. Tylko część informacji dotyczących elementów organizacyjnych przechodziła przez oficerów kierunkowych wydziału. Przy tym najczęściej były to informacje, o które w zasadzie nikt nie prosił. Np. obieg informacji pomiędzy szefostwami służb zaopatrywania a bazami nie przechodził przez Wydział Dowodzenia i Informacji Sztabu Kwatermistrzostwa Frontu. Bardzo możliwe, że rozmieszczenie kilku KSD w zasadzie w jednym rejonie, przy bardzo dobrze zorganizowanej łączności przewodowej nie wymagało skoncentrowania w jednym wydziale oficerów kierunkowych na poszczególne armie, po prostu w tych warunkach nie byli potrzebni.

Wydaje się, że obsada etatowa II Wydziału Sztabu Kwatermistrzowskiego frontu powinna być stała. Np. 50% oficerów obecnej aktualnej obsady po raz pierwszy uczestniczyło w ćwiczeniu w tej komórce. Dla zwiększenia efektywności pracy wydziału celowe byłoby ażeby każdy oficer kierunkowy wziął 2-3-krotny udział w ćwiczeniu w zespole, na kierunku którego pracuje, przez to lepiej wszedł by w problematykę danego okręgu /armii/, poznałby zespół oficerów, jego zarówno dobre jak i złe strony. Wydaje się dziwne dlaczego sprawozdania kwatermistrzowskie z armii były kierowane do I Oddziału zamiast, naszym zdaniem, bardziej zainteresowanego tą problematyką, do II Wydziału. Przecież w posiadaniu tej komórki znajdują się /względnie winny znajdować się/ aktualne informacje ze szczebla podległego. Składane z armii sprawozdania pozwoliłyby skonfrontować wiarogodność i prawdziwość posiadanych w wydziale informacji.

Drugi problem: Optymalizacja organizacji pracy i efektywnego wykorzystania czasu na KSD przez poszczególnych oficerów w ramach zadań realizowanych przez ćwiczące zespoły

W poszczególnych komórkach sztabu oraz szefostw służb KSD frontu pracowała zaledwie część etatowej obsady czasu "W". Duży zakres i złożoność rozwiązywanych zadań wykonywanych w ograniczonym czasie przez nieliczne komórki organizacyjne sztabu i służb wymagały optymalnej organizacji pracy, a szczególnie racjonalnego podziału zadań pomiędzy członków zespołu oraz sprawnego obiegu informacji, dobrze zorganizowanego współdziałania wewnątrz KSD i pomiędzy różnymi stanowiskami dowodzenia. Warunkiem tak zorganizowanej pracy jest racjonalne wykorzystanie czasu, i to zarówno pracy jak i odpoczynku. Stosownie do bilansu czasu, w oparciu o każdorazowo, i w pierwszej kolejności sporządzony harmonogram należało odpowiednio zorganizować pracę i rozdzielić zadania, szukając ewentualnych rezerw czasowych względnie wyławiając krytyczne momenty. W zasadzie nie było rezerwy, każdy z oficerów miał inne zadanie. Dopóki nie wykonał swojego zadania nie mógł udać się na spoczynek. Dlatego też niektórzy oficerowie pracowali przez 2-3 dni, w zasadzie bez odpoczynku. Wydaje się, że ich wydajność w następnych dniach spadłaby gwałtownie i nie byłiby zdolni do jakiegokolwiek pracy, nawet nie koncepcyjnej a mechanicznej. Mimo to można powiedzieć, że w zasadzie podział pracy pomiędzy zespołami i w ramach każdego zespołu był słuszny i właściwy. Największe obciążenie występowało w okresie wypracowania decyzji. Przy tym kulminacyjna fala przechodziła z Oddziału I na Oddział III i Wydział II Sztabu Kwatermistrzostwa frontu przechodząc do służb, następnie do Służby Komunikacji Wojskowej i do komórek wykonawczych /związków i oddziałów tyłowych frontu/. A więc zarysowuje się określona kolejność i następcość w pracy tyłowych organów kierowania. Wydawanie zarządzeń wstępnych, informowania, doprowadzania nieostatecznej decyzji kwatermistrza, a jej kolejnych przybliżeń ma na celu możliwe jak najwcześniejsze uruchomienie w procesie planowania i organizacji zabezpieczenia tyłowego wszystkich uczestniczących w tym procesie komórek /dotyczy to nie tylko kolejnych szczebli dowodzenia, ale

w równym stopniu powinno objąć organizację pracy na KSD/. Ważną funkcję w tym względzie powinien spełniać II Wydział Sztabu Kwatermistrzostwa frontu, który w stosunku do KSD armii oraz związków tyłowych frontu takie zadania, z pewnymi ograniczeniami omówionymi w poprzednim problemie, spełniał. Natomiast wewnątrz KSD frontu nie wykonywał on zadań związanych z transmisją wypracowywanych danych do służb fachowych frontu.

Uzyskanie podstawowych informacji zawartych w dokumentach dyrektywnych, zarówno otrzymywanych z wyższego szczebla jak i opracowanych w sztabie, oraz informacji nadchodzących z armii i związków oraz oddziałów tyłowych odbywało się w sposób mało zorganizowany, bardzo często przez odpisywanie przez każdego przedstawiciela służby z jednego egzemplarza dokumentu. Zresztą w podobny sposób, odręcznie, w 3 egzemplarzach były wykonywane wyciągi z dyrektywy / 1-szy egzemplarz do adresata, drugi egzemplarz do II Wydziału Sztabu, trzeci a-a/. Wydaje się, że oficerowie nie posiadają umiejętności szybkiego nanoszenia sytuacji na mapę /np. w czasie informowania operacyjnego nikt nie rysuje ani jednej kreski na swojej mapie roboczej, - mało kto ją ze sobą ma; mapa robocza /!/ robiona jest na uroczyste okazje/ oraz zapisywania niezbędnych informacji, szczególnie liczbowych w swoich zeszytach pracy. Poprzez treningi sztabowe trzeba doskonalić te umiejętności, ponieważ nie prędko jeszcze, należy sądzić, zostaną wprowadzone na wyposażenie sztabów i polowych stanowisk dowodzenia bardzo wydajne środki rejestrowania, zobrazowania i powielania różnych informacji. Wydaje się, że należałoby dokonać analizy zawartych informacji w różnych dokumentach wykonywanych w czasie ćwiczenia zarówno graficznych jak i tekstowych, w celu pozostawienia tylko takich informacji, które są niezbędne dla danej komórki organizacyjnej.

Najsłabszym ogniwem w pracy KSD były te komórki, które obowiązały do technicznego opracowania i przekazywania zarządzeń wykonawczych do podległych związków i oddziałów tyłowych frontu, przede wszystkim do nich zaliczyć można służby fachowe oraz Szefostwo Komunikacji Frontu. Nie wystarczy wypracować słuszną decyzję, należy bowiem tę decyzję

przesłać w postaci zarządzeń wykonawczych /zadań/ do określonych jednostek tyłowych i to w jak najkrótszym czasie. Wiele jednostek tyłowych wykonuje jednorodne zadania, wywołuje to konieczność dokonania przez odpowiednie szefostwa racjonalnego podziału zadań pomiędzy nimi. Stąd też powołano po raz pierwszy na tym ćwiczeniu do kierowania działalnością jednostek komunikacyjnych Dowództwo Wojsk Kolejowych i Drogowych Frontu, a w służbie zdrowia postuluje się na szczeblu armii powołania organu dowodzenia, który kierowałby działaniem wszystkich jednostek medycznych bezpośrednio podporządkowanych szefostwu służby zdrowia armii. Wydaje się, że w warunkach prowadzenia działań bojowych z wykorzystaniem broni jądrowej i powstawania dużych ognisk porażeń oraz koniecznością kierowania w sposób skoordynowany wszystkimi /różnych szczebli/ środkami medycznymi należałoby zbadać celowość powołania 3 dowództw jednostek medycznych na szczeblu frontu. Można by wykorzystać w tym względzie doświadczenia Armii Radzieckiej z okresu drugiej wojny światowej w organizowaniu PEP'ów /WOPEP i MEP/.

Należy jednak przy tym pamiętać, że wprowadzenie dodatkowego ognia dowodzenia wydłuża czas obiegu informacji oraz powstają bardziej sprzyjające warunki do deformacji informacji zarówno decyzyjnych jak i sprawozdawczych. Poza tym w sposób bardzo rozważny powinien być wyważony odpowiedni stopień centralizacji ewentualnie decentralizacji w podejmowaniu decyzji i przekazywaniu zadań wykonawcom.

Istotnym przedsięwzięciem w kierowaniu zabezpieczeniem tyłowym wojsk jest organizowane w ramach KSD frontu lub armii oraz pomiędzy różnymi /nie będącymi pomiędzy sobą w stosunkach zależności służbowych/ stanowiskami dowodzenia - współdziałanie. W ćwiczeniu nie wyczuwano się konieczności dokonywania uzgodnień we wspólnych działaniach. Więcej tych elementów wystąpiło w okresie opracowywania przez zespół autorski materiałów do ćwiczeń /założeń, położeń wojsk i tyłów, dyrektywy/ oraz przez ćwiczące zespoły przed rozpoczęciem ćwiczenia niż bezpośrednio na ćwiczeniu. Dotyczy to przede wszystkim współpracy z pionem technicznym, WBOK, WOPK i MW. Np. w uzgodnieniu planu zabezpieczenia tyłowego wojsk desantu uczestniczył jeden oficer Sztabu Kwatermistrzostwa frontu i jeden

oficer z tyłów MW. W ciągu jednej godziny sprawa została "pozytywnie" załatwiona. Opracowany dokument był wydaje się raczej ramowym planem, wymagającym szczegółowej detalizacji, dokładnych uzgodnień wykonywanych czynności co do czasu, miejsca, sił i środków, form nadzoru i kontroli, określenia rezerwy itp.

Budzi jednak wątpliwość czy tak wysokie wskaźniki czasowe mogą być osiągnięte przez ćwiczących w warunkach całkowitej nieznajomości założenia wstępnego i planu przeprowadzenia ćwiczenia.

Operacja "Overlord" organizowana była przez wiele miesięcy z uwzględnieniem wielu aspektów i czynników, od pogody poczynawszy a na systemie dezinformacji w ramach maskowania operacyjnego skończywszy. To samo można powiedzieć o organizowaniu współdziałania w zakresie przewozów zaopatrzenia dla wojsk frontu transportem morskim i powietrznym.

Podsumowując ten problem i wychodząc z intencji i metody przygotowania i przeprowadzenia tego ćwiczenia, głównym celem, zresztą z powodzeniem zrealizowanym przez zespoły ćwiczące, była minimalizacja czasu w obiegu informacji.

3. Inne zagadnienia wynikłe w toku ćwiczenia

PROBLEM CZASU

Jakościowo nowych treści we współczesnych warunkach prowadzenia działań wojennych nabiera czynnik czasu, przy czym znaczenie tego czynnika nieustannie rośnie. Wyścig z czasem to nie tylko walka o zajęcie dogodniejszych rubieży, wyprzedzenie przeciwnika w użyciu jakiegoś środka walki, zastosowania manewru itp., to także lepsza, sprawniejsza praca sztabów, służb zaopatrzeniowych. Współcześnie wygrać walkę z czasem może tylko ten, kto doskonale nim gospodaruje i umie go maksymalnie wykorzystać. Od dawna obowiązuje zasada, zgodnie z którą każdy przełożony winien jak najwięcej czasu zostawić podwładnemu. Bez szczegółowego harmonogramu działania, rozliczenia czasu, skrócenia czynności pracochłonnych nie ma co

liczyć na sukces w pracy. Drogi osiągnięcia tego są znane, od sformalizowanych dokumentów aż do automatyzacji procesów dowodzenia i kierowania zabezpieczeniem tyłowym. Niestety nawet zwykłych, właściwie i poprawnie sporządzonych harmonogramów pracy **niewiele** sporządzono w zespołach ćwiczących.

PROBLEM FORM, OBSZARU I SKALI ZINTEGROWANIA SYSTEMU POLOWEGO Z SYSTEMEM STACJONARNYM ZABEZPIECZENIA

Nie zawsze potrafimy uzmysłowić sobie, że siły i środki służące do zabezpieczenia tyłowego wojsk, działające zgodnie z ustalonymi zasadami mogą stworzyć sprawnie działający system zabezpieczenia wszelkich potrzeb wojsk tylko w ścisłym powiązaniu z elementami infrastruktury terenu. Przy tym do systemu zabezpieczenia tyłowego wojsk zawsze wchodzi linie komunikacyjne oraz rejony rozmieszczenia tyłów, ale nie tylko - również mogą być wykorzystywane miejscowe zasoby materiałowe zgromadzone w składach i składnicach wojskowych i cywilnych, zakłady przetwórcze przemysłu spożywczego, zakłady remontowo-usługowe, zakłady wojskowej i cywilnej służby zdrowia i inne; te ostatnie w różnym zakresie w zależności od zasobności danego rejonu oraz od możliwości zagospodarowania przez odpowiednie ogniwa wojskowego polowego systemu zabezpieczenia tyłowego wojsk. Współczesne środki rażenia pozwalają na dezorganizowanie polowego systemu zabezpieczenia tyłowego wojsk ewentualne znaczne ograniczenie możliwości w tym względzie. Stąd też powinno być dążenie do maksymalnego wykorzystania tego wszystkiego co można uzyskać w bezpośredniej bliskości frontu. Dlatego też wydaje się, że należałoby dokładnie przeanalizować wyposażenie nowo mobilizowanych związków i oddziałów tyłowych, dostosowując ją do istniejącej bazy mobilizacyjnej zarówno na terenie kraju, oraz na teatrze działań wojennych /jako dodatkowe źródło uzupełnienia wyposażenia tyłów/. Wymaga to jednak po pierwsze prowadzenia systematycznych studiów ekonomicznych przyszłych teatrów działań wojennych oraz po drugie odpowiedniego przygotowania pracowników tyłów, a może nawet powołanie odpowiednich komórek do organizowania tych czynności.

PROBLEM PRZEJMOWANIA DOWODZENIA ZWIĄZKAMI I ODDZIAŁAMI TYŁOWYMI PO PRZEGRUPOWANIU ICH PRZEZ OBSZAR KRAJU DO REJONU WYJŚCOWEGO

Przejmowanie dowodzenia związkami i oddziałami tyłowymi przez organa tyłowe armii i frontu może się dokonywać w rejonach przekazania przed rubieżą rz.ODRA lub bezpośrednio w rejonie wyjściowym działań /a więc na zach. rz.ODRA/. Sprawa niezwykle istotną w organizacji przejęcia dowodzenia jednostkami tyłowymi armii i frontu jest określenie w tym roli i zadań szefostw /komendant/ baz zaopatrzenia, remontowych i szpitalnych oraz dowództw pułków i brygad transportowych, kolejowych, drogowo-eksploatacyjnych - stanowiących pośrednie ogniwo dowodzenia pomiędzy KSD Frontu lub armii a oddziałami, które przegrupowują się w składzie grup jednostek tyłowych formowanych na zasadzie terytorialnej, różnorodne z punktu widzenia ich późniejszego podporządkowania odpowiednim szefostwom lub dowództwom brygad lub pułków. Problemem samym dla siebie jest organizacja dowodzenia zgrupowania organizacyjnie niezależnych od siebie jednostek w czasie przegrupowania z rejonów alarmowych /rejonów poprawy dyslokacji/ do rejonu operacyjnego przeznaczenia, albowiem samo tylko wyznaczenie dowódcy nie załatwia sprawy. Tak więc przyjęcie dowodzenia przez przedstawiciela KSD frontu nad grupą przegrupowujących się ~~oddział~~ oddziałów tyłowych nie oznacza, że jakaś określona FBR, RBF, TBF, BFr, BM, BDE i inne jest zdolna i gotowa do działania. Problem ten wymaga szczegółowych badań, zorganizowania odpowiedniego ćwiczenia eksperymentalnego /badawczego/ i gry wojennej /gry decyzyjnej/ na temat rozwijania polowego systemu zabezpieczenia tyłowego.

PROBLEM KONCEPCYJNEGO ROZWIĄZANIA SPOSOBÓW GROMADZENIA ŚRODKÓW MATERIAŁOWYCH W IŁOŚCIACH PRZEKRACZAJĄCYCH ŚREDNIE ZUŻYCIE /AMUNICJI NA OPN I MPS NA ODTWORZENIE ZAPASÓW PO WYKONANIU MARSZU NA DUŻĄ ODLEGŁOŚĆ/

Urzutowanie zapasów ruchomych odpowiada /względnie powinno odpowiadać/ założonej częstotliwości uzupełnienia środków materiałów zużytych w czasie działań bojowych. System zaopatrywania powinien być wydolny do określonego maksymalnego wysiłku.

Celowo podkreślamy systemowe rozwiązania, gdyż oczywiście rozpatrywany w izolacji jeden szczebel zaopatrywania w wielu wypadkach nie będzie posiadał sił, środków, warunków i możliwości zaspokojenia potrzeb materiałowych wojsk, a takich możliwości należy szukać w innych ogniwach tego systemu. Do typowych ekstremalnych sytuacji należy zaliczyć konieczność gromadzenia na SO zapasów amunicji artyleryjskiej i moździerzowej na APN oraz uzupełnienie zużytego paliwa w pojazdach w czasie lub po wykonaniu marszu na dużą odległość. Zarówno w pierwszym jak i w drugim przypadku nie posiadamy możliwości uzupełnienia zapasów w systemie zaopatrywania do szczebla armijnego włącznie, a więc w określonych warunkach istnieje konieczność posiadania dodatkowych ilości zapasów źródeł zaspokajania zwiększonych potrzeb. Nie wystarczy jednak posiadanie niezbędnych środków materiałowych powinny być stworzone odpowiednie warunki czasowo-przestrzenne i organizacyjne, zapewniające na czas przekazanie dodatkowo wydzielanych zapasów do użytkowników. Sprawy te nie zostały jeszcze do końca przebadane /mimo że niemal w każdym ćwiczeniu stwarzamy sytuacje w których istnieje konieczność sięgania do źródeł i środków szczebla frontowego lub nawet centralnego/, wymagają opracowania w detalach mechanizm uzupełnienia i to w wielu wariantach w zależności od odległości od źródeł zaopatrywania, sposobów optymalnego wykorzystania transportu, charakterystyki terenu, pory roku itp.

PROBLEM OCHRONY I OBRONY

Należy liczyć się z tym, że zagrożenie dla tyłów będzie posiadało wielopłaszczyznowy i wielostronny charakter. Dowództwa, sztaby oraz organa wykonawcze muszą cechować umiejętności takiej organizacji, która pozwoliłaby uzyskiwać pełną żywotność, odporność tyłów i skuteczność w ich pracy, szczególnie zapewnić w każdej sytuacji ciągłość dowozu wszystkiego niezbędnego do prowadzenia walki przez wojska. A za tym obrona powinna posiadać charakter obrony przeciwlotniczej, przeciwdywersyjnej, przeciwpsychologicznej, przeciw środkom masowego rażenia, przeciwdrocznej itp. Właściwa ocena stopnia i charakteru zagrożenia, zorganizowanie przeciwdziałania, ustanowienie określonego reżimu i dyscypliny w pracy i działaniu elementów tyłowych, systemu

powiadamiania i ostrzegania oraz sygnałów - jest bezwzględny obowiązkiem sztabów wszystkich szczebli. Bez określenia systemowego działania w określonych ogniwach niemożliwe jest zapewnienie warunków pracy i wykonania zadań.

Problemy obrony i ochrony tyłów można z grubsza sprowadzić do następujących zaleceń :

1. Należy czynić wszystko aby nie stawiać się opłacalnym celem.
2. Unikać niebezpiecznego sąsiedztwa : elementów ugrupowania operacyjnego /np. ABROT/ i obiektów terenowych /rzeki, węzłów komunikacyjnych, ważnych zakładów przemysłowych itp/.
3. Wykorzystać wszystko co obiektywnie nas osłania: system opl, ugrupowanie bojowe /operacyjne/, inżynierska rozbudowa, warunki terenowe itp.
4. Nie zmarnotrawić z posiadanych środków - system powiadamiania, system wart, patroli, posterunków, posiadana broń, możliwości manewrowania, organizacyjnie ujęte wykorzystanie doraźnie powstałych możliwości /ozdrowieńcy, oddz. zmilitaryzowane/.
5. Zapewnić sobie organizacyjnie zdolność odtworzenia naruszonego systemu, przewidywać i planować wzajemne zastępstwa, trenować zespoły dublujące, być przygotowanym do działania niepełnymi siłami.

Niepoślednie znaczenie, z punktu widzenia obrony przed rozpoznaniem ze strony nieprzyjaciela, posiada również maskowanie, częsta zmiana miejsca rozmieszczenia postojów, zwłaszcza obiektów tyłowych, które posiadają pełne cechy ruchliwości - manewrowości. Problemy te nie były rozpatrzone przez ćwiczących w toku ćwiczenia. Wydaje się, że problemom organizacji ochrony i obrony należałoby poświęcić odrębne ćwiczenie lub grę decyzyjną.

PROBLEM DOWODZENIA TYŁAMI

W pracy organów dowodzenia tyłami powinniśmy wyrobić umiejętność systemowego podejścia do rozwiązywanych problemów, w szczególności wyszukiwania ścieżki krytycznej, a na niej tych elementów, które decydują o sprawności całego systemu. Zresztą przeciwnik dążąc do zdeorganizowania systemu zaspokajania potrzeb wojsk w walce i operacji poszukiwać będzie

właśnie tych elementów, wykluczenie których, nawet na stosunkowo krótki okres czasu, naruszy sprawność pracy tyłów, a tym samym obniży gotowość bojową wojsk. Taką metodę postępowania z powodzeniem stosowały zarówno wojska alianckie jak i Armia Radziecka w II wojnie światowej - w bitwach obronnych pod ARNHEIM i nad jeziorem BALATON. W obydwu przypadkach cały wysiłek lotnictwa alianckiego i radzieckiego skierowany był na naruszenie niemieckiego systemu zaopatrywania w paliwo. W rezultacie Niemieccy czołgiści zmuszeni zostali porzucić, wprawdzie sprawny pod względem technicznym sprzęt bojowy, ale pozbawiony paliwa i salwowali się ucieczką.

Tak więc w swoich rozważaniach dowódcy tyłów muszą mieć nie tylko pewność sprawności działania zorganizowanego i kierowanego przez siebie systemu zaspokajania wszelich potrzeb wojsk w walce i operacji, ale powinni wiedzieć, które z ogniw lub elementów tego systemu są stosunkowo najsłabsze i najmniej odporne na oddziaływanie przeciwnika lub podatne na zakłócenia w wyniku zaistniałej sytuacji na polu walki, na skutek zmieniających się warunków klimatycznych, meteorologicznych, terenowych, aspektów psychofizycznych zmniejszających wydolność żołnierzy itp., a więc w procesie wypracowania decyzji przewidywać tego typu sytuacje krytyczne, poszukując zawczasu optymalnych rozwiązań. Dlatego też powinny być podjęte prace mające na celu opisanie obiegu informacji /gromadzenia, segregowania i przetwarzania/ odpowiednich informacji, w odpowiednim czasie i w odpowiednim miejscu. I tylko wówczas usprawnienie systemu dowodzenia poprzez automatyzację opartą i wysoko wydajną współczesną ETO będzie skuteczne, wykonywane z pełnym rozeznaniem zakładanych celów, i stosowanych sposobów postępowania.

PROCES WSPÓŁDZIAŁANIA

X
Złożony wewnętrznie, i powiązany z licznymi zmieniającymi się z etapu na etap i z sytuacji na sytuację partnerami, system tyłowego zabezpieczenia nie może sprawnie działać bez precyzyjnie zorganizowanego współdziałania. O współdziałaniu jednak nie tylko należy pamiętać /zbyt często o tym zapomina się/, nie tylko problem ten teoretycznie rozważać /choć zbyt często wstydliwie przemilcza się/ lecz musi się to współdziałanie

w sposób konkretny organizować. Powinien być wytyczony jasny cel współdziałania oraz uczestnictwo we wspólnym działaniu uzgodnione co do miejsca, czasu, sił i środków oraz określenia stopnia i zasad odpowiedzialności za realizację, za wykonawstwo. Również powszechnie znane są formy współdziałania takie jak : system wymiany między zainteresowanymi stronami informacji, przedstawicieli /grup operacyjnych/, uczestniczących we wspólnym działaniu, opracowanie dokumentów /tablic/ współdziałania. Współcześnie formy te są wzbogacane przez bardziej wydajne i w większym stopniu niezawodne nowoczesne środki łączności, transportu, utajniania, przekazywania dyspozycji, przetwarzania informacji. Niestety i w tej dziedzinie zbyt wielu pozytywnych przykładów nie można było się doszukać.

PROBLEM PRZYBLIŻENIA W STOPNIU MOŻLIWIE NAJWIEKSZYM ĆWICZĄCYM ZESPOŁOM REALNEGO OBRAZU POLA BITWY PO PIERWSZYM ZMASOWANYM UDERZENIU JĄDROWYM PRZECIWNIKA

Zgodnie z założeniami doktrynalnymi naszego potencjalnego przeciwnika w wyniku pierwszego zmasowanego uderzenia jądrowego wojska nasze powinny być zniszczone lub obozwładnione w takim stopniu, ażeby nie były zdolne do prowadzenia, w sposób skuteczny aktywnych działań bojowych. A więc powinien być / w związku z tym, że niemożliwe jest zniszczenie wszystkiego/ naruszony, zdezorganizowany system walki, systemy zabezpieczenia wojsk, w tym szczególnie skutecznie tyłowy system zabezpieczenia tyłowego wojsk. Mogą pozostać nienaruszone elementy systemu, wzajemne niespójne, niezdolne do działania. Podawanie sytuacji operacyjno-tyłowej, w której po pierwszym zmasowanym uderzeniu jądrowym system zabezpieczenia tyłowego jest na tyle sprawny, że na dobrą sprawę jest gotowy do zabezpieczenia każdego zadania bojowego i operacyjnego wojsk jest po prostu nieporozumieniem. Wydaje się, że jest to poważny błąd metodologiczny w szkoleniu operacyjnym wojsk i sztabów, ponieważ przeciwnik zawsze będzie poszukiwał punktów i elementów naszego systemu położonych na ścieżce krytycznej, wyeliminowanie których musi doprowadzić do naruszenia działalności systemu. Wydaje się, że pouczającym mogą być takie sytuacje w których

✓ w określonym wycinku czasu /czy w określonej przestrzeni/ tylko oderwane elementy systemu zabezpieczenia tyłowego mogą w ograniczonym zakresie wesprzeć równie oderwane, ale zdolne do walki elementy ugrupowania bojowego /operacyjnego/ realizujące jakieś zadanie bojowe. Wtedy ujawni się cały kunszt wykorzystania tych możliwości, potrzeba nieschematycznego działania, fantazja i polot /ale oparte na realiach/ dowódcy tyłów.

PROBLEMATYKA ZABEZPIECZENIA MEDYCZNEGO /uwagi płk doc.dr med.
A.SŁAWIŃSKIEGO/

1. Metodologia organizacji ćwiczenia

W działaniu komend baz szpitalnych frontu w początkowym okresie /odmobilizowanie, zbiórka, przegrupowanie/ dawało się wyczuć brak ognia kierującego i koordynującego przebiegiem tego procesu na obszarze kraju. Dlatego też wydaje się celowe, tak ze względów merytorycznych jak również szkoleniowych, włączenie do tego typu ćwiczenia małej komórki organizacyjnej, która "grałaby" w ćwiczeniu za organa wojskowe obszaru kraju.

2. Prognozowanie wielkości i struktury strat sanitarnych

Wielkość i struktura strat sanitarnych ponoszonych przez walczące wojska determinuje w dużym stopniu działanie służby zdrowia w ramach organizacji ochrony zdrowia wojsk /zabezpieczenia medycznego działań bojowych/. Jest rzeczą niewątpliwą, iż dotychczasowe metody i sposoby obliczania wielkości i struktury strat sanitarnych zwłaszcza od broni masowego rażenia są mało dokładne. Dlatego też wydaje się ze wszech miar celowe kontynuowanie i wzmożenie prac badawczych w problematyce prognozowania strat sanitarnych. Duże nadzieje w rozwiązywaniu tego problemu można łączyć z wykorzystaniem w pracach badawczych elektronicznej techniki obliczeniowej oraz niektórych metod informatycznych i statystycznych.

3. Struktura organizacyjna szpitalnictwa polowego

✓ W okresie ostatnich lat obserwuje się tendencje zmierzające do przeobrażeń strukturalnych szpitalnictwa polowego. Tyczy to tak służby zdrowia WP, jak również AR i innych AFUW. Należy więc prowadzić prace badawcze, których celem jest określenie właściwej struktury szpitalnictwa polowego odpowiadającej potrzebom leczenia wieloprofilowych i kombinowanych obrażeń jakie

powstawać będą u żołnierzy walczących wojsk w wyniku zadzia-
nia znanych obecnie i możliwych do zastosowania w najbliższym
czasie /broń neutronowa/ rodzajów broni. Ogólnie stwierdzić
można, iż coraz wyraźniej zarysowuje się potrzeba posiadania
szpitali wieloprofilowych w miejsce dotychczas istniejących
szpitali monoprofilowych. Proces tworzenia szpitali polowych
wieloprofilowych w służbie zdrowia WP zapoczątkowany został
kilka lat temu powołaniem Polowych Szpitali Chirurgicznych
i Polowych Szpitali Wewnętrznych na 300 łóżek.

3. Lotnictwo sanitarne

Doświadczenia wojen lokalnych ostatniego ćwierćwiecza, gry
wojenne oraz rozważania teoretyczne /poparte doświadczeniami
okresu pokoju/ wskazują na wzrastającą rolę powietrznych środków
transportu dla ewakuacji porażonych i chorych żołnierzy. Wpły-
wa stąd wniosek dla służby zdrowia WP zwiększenia posiadanego
potencjału sanitarnego transportu powietrznego na s-zczeblu
operacyjnym /armia, front/ oraz stworzenia niewielkich elementów
organizacyjnych lotnictwa sanitarnego na szczeblu taktycznym.

5. Dowodzenie służbą zdrowia armii ogólnowojskowej

Szefostwo służby zdrowia armii ogólnowojskowej kierować
musi kilkunastoma jednostkami medycznymi bezpośredniego podpo-
rządkowania oraz służbą zdrowia związków taktycznych, oddziałów
wojskowych i samodzielnych pododdziałów. Jest to zadanie bardzo
trudne do wykonania /zbyt szeroki zasięg kierowania/. Nasuwa
się więc postulat stworzenia organu dowodzenia, który kierował-
by działaniem wszystkich jednostek medycznych bezpośrednio pod-
porządkowanych szefostwu służby zdrowia armii. Posiadanie tego
organu wpłynęło by niewątpliwie korzystnie na kierowanie służbą
zdrowia armii ogólnowojskowej.

6. Opisy medyczno-geograficzne określonych obszarów ZTDW

Wykorzystanie infrastruktury medycznej obszaru działań,
miejscowych zasobów oraz zdobyczy medycznych jest ważnym ele-
mentem w działaniu służby zdrowia w czasie wojny. Dla realiza-
cji tego zadania, poza całym szeregiem ustaleń, konieczne staje
się posiadanie dokładnych informacji w tym zakresie. Jest nie-
wątpliwe, iż ważnym źródłem tych informacji stać się mogą
opisy medyczno-geograficzne określonych obszarów Europy. Stąd
postulat przygotowania opisu /opisów/ medyczno-geograficznych

Określonych obszarów ZTDW, przedstawiających zainteresowanie dla służby zdrowia WP.

7. Dokumentacja dowódczo-sztabowa służby zdrowia

Charakter dokumentacji dowódczo-sztabowej służby zdrowia ma określony wpływ na efektywność działania komórek dowódczych /szefostw, komend/. Wskazane jest kontynuowanie badań nad dalszym uproszczeniem tej dokumentacji a jednocześnie przystosowanie jej do wykorzystania w systemie elektronicznych maszyn cyfrowych /systemów zautomatyzowanych/. Prace w tej tematyce prowadzone są przez sekcję organizacji ochrony zdrowia APW / wg odnośnych ustaleń/.

PROBLEM DZIAŁANIA KOALICYJNEGO

Zadaniem o kapitalnym znaczeniu to konsekwentne pogłębianie na szczeblach związków operacyjnych umiejętności organizowania działań i prowadzenia operacji przez związki operacyjne o składzie koalicyjnym, z uwzględnieniem konkretnych warunków na teatrze działań wojennych. W tej problemowej sferze, dzięki ustaleniu i wprowadzeniu przez Dowództwo Zjednoczonych Sił państw uczestników Układu Warszawskiego - „Zasad tyłowego zabezpieczenia związków operacyjnych i taktycznych Zjednoczonych Sił Zbrojnych przy prowadzeniu wspólnych operacji ” - stworzono podstawy do jednolitego i bardziej sprawnego planowania sojusznich działań, a przeprowadzone w ubiegłym roku wspólne ćwiczenia pk. "ZACHÓD", "FALA" i "TRANZYT" wyłoniły szereg wniosków i wskazały na kierunek dalszego doskonalenia współdziałania w działaniach koalicyjnych. Stanowiły one treści zaleceń Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego Marszałka Związku Radzieckiego Wiktora KULIKOWA, które zostały wkomponowane w grę wojenną pk. "RUBIN-78". Dalsze doskonalenie w tym względzie jest widocznym osiągnięciem tego ćwiczenia, tym niemniej materiał przygotowany przez zespół autorski, pozwalał na jeszcze głębsze wniknięcie w niektóre problemy szczegółowe. Szkoda, że metodologiczne ustawienie gry nie pozwoliło wykorzystać w pełni istniejących możliwości.

PROBLEM ZAOPATRYWANIA LOTNICTWA WOJSK LĄDOWYCH

Stały rozwój lotnictwa wojsk lądowych, zarówno ilościowy, a jeszcze w większym stopniu jakościowy spowodował, że zostały przyjęte pewne rozwiązania natury strukturalno-organizacyjnej, zasad działania i zabezpieczenia, w tym zabezpieczenia tyłowego. Dotychczas rozproszone siły zgrupowano w pułku lotnictwa wojsk lądowych i podporządkowano dowódcy armii ogólnowojskowej. Opierając się o ogólnie przyjętą zasadę armia ogólnowojskowa powinna być dla plwł kolejnym, wyższym szczeblem zaopatrywania i obsługi wojsk. Przyjęto jednak połowiczne, kompromisowe /należy sądzić - przejściowe/ rozwiązanie, zgodnie z którym za zabezpieczenie specjalistyczne, typowo lotnicze odpowiada i organizuje je armia lotnicza, pozostałe rodzaje zabezpieczenia tyłowego zapewnia armia ogólnowojskowa. Podział ten nie jest jednak zbyt precyzyjny np. zaopatrywanie śmigłowców w zasadzie odbywa się poprzez dywizyjny bzaop, zaopatrywanie śmigłowców szturmowych w paliwo i amunicję powinno odbywać się na lądowiskach bazowania oddalonych około 15-20 km od rubieży styczności, z kolei start ich do lotu bojowego wykonywany jest z lądowiska podskokowego oddalonego 8-10 km od linii wojsk. Plwł bazować będzie przy różnych elementach ugrupowania armii i związków taktycznych oddzielnymi kluczami i eskadrami, a więc w obszarze 80-100 na 30-50 km. W jakich ilościach, gdzie przechowywać zapasy, jaki stosować mechanizm zaopatrywania i dowozu, rozliczenia materiałowe, przydziały na zaopatrzenia, zagadnienia te wymagają konkretnych, praktycznych rozwiązań.

x

x

x

Przedstawiając niniejsze opracowanie wykonane przez grupę naukowo-badawczą widzimy celowość szczegółowego przestudiowania bogatego materiału ćwiczenia tyłowego pk. "RUBIN-78", ażeby z wnioskami i doświadczeniami uzyskanymi przez zespoły grające można byłoby zapoznać szerszy krąg oficerów, zajmujących się szkoleniem tyłowych wojsk w jednostkach i uczelniach wojskowych.

Na marginesie przeprowadzonego ćwiczenia nasuwa się jeszcze jedna uwaga. Obserwując wiele ćwiczeń przeprowadzonych w ostatnich latach trzeba stwierdzić, że nawet w tak specjalistycznych ćwiczeniach tyłowych jak "TRANZYT-77" i "RUBIN-78", podobnie zresztą jak i poprzednich "BARIERA-73", "WISŁA-ELBA", "WIOSNA-72" i inne, są ważne dziedziny działalności tyłowej, które w ćwiczeniach tych w ogóle nie występują, mimo, że waga problemów w rzeczywistych działaniach bojowych byłaby znaczna.

Do tych problemów można zaliczyć np. działalność służby zdobyczy wojennych, działalność handlowo-usługowa oraz grzebanie zabitych i zmarłych oraz ewidencja grobów.

Doświadczenia Armii Radzieckiej w drugiej wojnie światowej wskazują na to, że były to sprawy ogromnej wagi /np. na czele komitetu zdobyczy przy Państwowym Komitecie Obrony ZSRR stali działacze tej miary co marszałkowie Woroszyłow i Budionny oraz Szewernik, a sama służba zdobyczy musiała być kilka razy w ciągu wojny gruntownie reorganizowana - co było rezultatem niedostatecznego przygotowania w tej dziedzinie/. Podobnie o złożoności problemów działalności handlowo-usługowej w czasie wojny /a równocześnie o ich znaczeniu dla żołnierzy/ nie trzeba nikogo przekonywać. Odnośnie trzeciej kwestii to nasze doświadczenia z walk 1 i 2 Armii WP są nadto wymowne; wystarczy zobaczyć cmentarze bohaterów walk na Wale Pomorskim czy sforsowania Odry i Nysy - tysiące mogił nieznanych żołnierzy ! Sądzymy, że tylko należyte rozwiązanie tych problemów w czasie pokoju i stałe trenowanie powołanych do wykonania tych zadań zespołów może nam zapewnić należyte ich wykonanie w czasie rzeczywistych działań.

Nie przypadkowo np. obserwuje się tak słabe liczenie się z realiami infrastruktury i jej praktycznym wykorzystaniem, czy brak wyobraźni w wykorzystywaniu grup tankowania, po wypełnieniu przez nie jednorazowego, nieomal, aktu odtworzenia zużytego na przegrupowanie wojsk paliwa.

Przedstawione trzy problemy nie są jedynymi, które nie występują w ćwiczeniach zupełnie lub występują w nieznacznym stopniu. Sprawa zasługuje na dokładne zbadanie.

Załączników : 1 na 3 arkuszach

SZEF KATEDRY TAKTYKI TYŁOW

gen.bryg. Mieczysław CYGAN

Wyk.w 2 egz.
Egz.Nr 1 - Sztab Gł
Kwat.WP
Egz.Nr 2 - a/a
Wyk.zespół oficerów
Druk.SB nr ks.014/
Dnia 14.03.1978 r.

PROBLEMY ROZPATRYWANE W CZASIE PROWADZENIA GRY WOJENNEJ TYŁÓW
pk. "RUBIN-78"

T A J N E

Egz.Nr...

gólne za- adnienia zkoleniowe	Grupa oper.Gł.Kwat.WP oraz depart./biur/ woj- skowych w roli COZ/tylko w dniu 24.02/	Pion oper.Szt.i Sz.Gł. Kwat.WP w roli kwaterm. frontu	Pion oper.kwat. POW, SOW, WOW i WL w roli kwat. armii	Grupa oper.sz.techn. i zaop.MW i WOPK	Grupa org./org.-mob./ szefostw., związki i jedn.tył. w roli sz. WBOK, TBF, RBF, BSz, BT, BDE, PM, BWK	Grupa oper.DZ JKiD w roli dowództwa WKiD frontu
-------------------------------------	---	---	---	--	---	--

Etap pierwszy „Mobilizacyjno-operacyjne rozwinięcie wojsk i tyłów operacyjnych oraz organizacja tyłowego ich zabezpieczenia w czasie przegrupowania”

cz.oper. 7.00 27.2.

-uruchomienie Planu Roku
~~Obliczeniowego~~
-realizacja dostaw natych-
miastowych i krótkoter-
minowych na rzecz SZ;
-przekazanie jednostek
zmilit.SZ zgodnie z u-
staleniami;
-przyspieszanie produk-
cji wybranych asorty-
mentów śr.materiałowych;
-przekazanie statków po-
wietrznych oraz zaple-
cza technicznego lotnisk
taboru pływającego Żeg-
lugi Śródlądowej, po-
ciągów sanitarnych;
-wydzielenie statków
żegluga morskiej do
przewozów zaopatrze-
niowych;
-uruchomienie TRP i prze-
ładowni polowych;
-wydzielenie łózek szpi-
talnych dla potrzeb Sił
Zbrojnych do stałego i
jednorazowego obłożenia;
-organizacja zabezpie-
czenia tyłowego SZ na
obszarze kraju;
-organizacja zabezpiecze-
nia tyłowego wojsk ope-
racyjnych własnych i
sojuszniczych przegrupo-
wujących się przez tery-
torium OK;
-kierowanie mobilizacyj-
nym rozwinięciem tyłów
i ich przegrupowaniem
do rejonu wyjściowego.

-nadzorowanieosiaga-
niem gotowości mobi-
lizacyjnej przez zwią-
zki i oddziały tyłowe
frontu;
-współdziałanie z orga-
nami kierowania mobili-
zacyjnego i operacyj-
nego rozwinięcia wojsk
i tyłów oraz ich prze-
grup.do rejonu wyjścio-
wego;
-organizowanie zabezpie-
czenia tyłowego wojsk
w rejonie wyjściowym;
-organizowanie przyję-
cia dowodzenia zwią-
zami, oddziałami tyło-
wymi w rejonach prze-
kazania;
-wypracowanie decyzji
zabezpieczenia tyło-
wego frontu w operacji
zaczepnej;
-współdziałanie z tyło-
wymi organami dowodze-
nia tyłami NAL NRD w
zakresie wykorzystania
zasobów miejscowych w
rejonie wyjściowym;
-przyjęcie dowodzenia
tyłami 21 A/AR/ oraz
koordynowanie zabez-
pieczenia tej armii
ze źródeł narodowych.

Kontrola osiągnięcia goto-
wości tyłów armii w re-
jonie poprawy położenia.
KSD 6 i 7A
-planowanie i organizacja
przegrupowania tyłów
armii do rejonu wyjścio-
wego;
-planowanie i organiza-
cja zabezpieczenia ty-
łowego wojsk w operacji;
-współdziałanie z WAL
NRD w zakresie wykorzy-
stania zasobów w rejonie
wyjściowym;

KSD 9A

-planowanie przegrupowa-
nia tyłów armii oraz za-
bezpieczenia tyłowego
wojsk w czasie przegru-
powania do rejonu wyj-
ściowego;

TSD 8 AL

-planowanie i organiza-
cja przegrupowania
tyłów do rejonu wyj-
ściowego;
-zabezpieczenie dzia-
łań bojowych LM i LMSz
w systemie WOPK;
-planowanie zabezpie-
czenia tyłowego AL w
operacji zaczepnej.

TSD WOPK

-uaktualnienie planu
mat.-techn. zabezpie-
czenia działań bojo-
wych WOPK;
-organizacja przejścia
w wojskach OPK na gos-
podarkę "W";
-zabezpieczenie żywot-
ności wojsk i tyłów
w warunkach polowych;
-przyjęcie lotnisk po
wyjściu 8 AL na kie-
runek operacyjny;

TSD MW

-kierowanie mobiliza-
cyjnym rozwinięciem
tyłów.MW oraz zabez-
pieczenie rozwinięcia
sił MW do etatów cz."W";
-planowanie i organiza-
cja zabezpieczenia ty-
łowego floty w oparciu
o rozśrodkowane punkty
bazowania;
-planowanie i organiza-
cja, we współdziałaniu
z resortem HZ i GM
przewozów zaopatrzenia
transportem morskim do
wojsk frontu.

Szefostwo Baz Zaopatrze-
nia i Baz Szpitalnych

-we współdziałaniu z
organami kierow.mobi-
lizacją, kontrola
osiągania gotowości
przez jednostki bazy;
-kontrola przegrupowa-
nia jednostek bazy do
rejonu przekazania;
-przyjęcie dowodzenia
jednostkami bazy w
rejonie przekazania;

Dowództwa bryg.kol..
drogowo-mostowych i
transp.

-we współdziałaniu z
organami kierowania
mobilizacją, kontrola
osiągania gotowości
przez jednostki bry-
gad;
-kontrola pobierania
zapasów na transport
ze składów stacjonar-
nych;
-przyjęcie dowodzenia
jednostkami brygad
po przegrupowaniu
do rejonu wyjściowe-
go.

Dowództwo Wojsk
Kolejowych i
Drogowych

-kontrola
osiągania got-
owości przez
jednostki ko-
munikacyjne.

Gł.
WPerów
014/
r.

tyłów operacyjnych i RSZ z udziałem COZ.
2. Korekta i aktualizacja planu przegrupowania tyłów do rejonu wyjściowego
3. Opracowanie planów tyłowego zabezpieczenia operacji zaczepnej frontu
o składowanie koalicyjnym oraz dokumentów dyrektywnych.

ólne zagad- enia szko- niowe	Pion oper.Szt.i Sz.Gz. Kwat.WP w roli kwaterm. frontu	Pion oper.kwat.POW,SOW, WOW i WL w roli kwat. armii	Grupa oper.sz.techn. i zaop.MW i WOPK	Grupa org.szefostw związ- ków i jedn.tyłowych w roli Sz.WBOK,TBF,RBF	Grupa org.-mob.,związk. i jedn.tył.w roli BT, BDE,BM,BWK i Dow.WK i D fr.	Grupa organi- zacyjna w roli komendy BSZF
------------------------------------	---	---	--	--	--	---

Etap drugi: Organizacja zabezpieczenia tyłowego wejścia wojsk frontu do bitwy, odparcia uderzenia przeciwnika oraz prowadzenia operacji zaczepnej w warunkach obustronnego użycia broni jądrowej.

Sytuacja operacyjna 14.00 28.2 - zabezpieczenie tyłowe wejścia sił głównych do bitwy

2. Organizacja odtwarzania gotowości bojowej wojsk i systemu tyłowego zabezpieczenia po znasowanych uderzeniach bronią jądrową.
3. Planowanie tyłowego zabezpieczenia wprowadzenia do bitwy drugiego rzutu operacyjnego oraz zabezpieczenia tyłowego desantu.

-organizacja zabezpieczenia tyłowego wejścia pierwszego rzutu frontu do bitwy; -planowanie i organizacja zabezpieczenia tyłowego frontu w operacji; -współdziałanie z NAL NRD w wykorzystaniu miejscowej bazy materiałowej, technicznej i medycznej; -współdziałanie z MW w zakresie dowozu zaopatrzenia transportem morskim do wojsk frontu; -kierowanie przegrupowaniem związków i oddziałów tyłowych do rejonu wyjściowego.	<u>KSD 6 i 7A</u> -kierowanie przesunięciem tyłów armii w celu przyjęcia odpowiedzialnego ugrupowania tyłów do operacji; -korygowanie planu zabezpieczenia tyłowego armii w operacji; -organizowanie dowozu zaopatrzenia do wojsk; -organizowanie likwidacji skutków oddziaływania lotnictwa przeciwnika na wojska i tyły; <u>KSD 9A</u> -planowanie i organizacja zabezpieczenia tyłowego przegrupowania wojsk do rejonu wyjściowego; -współdziałanie z terenowymi organami kierowania ruchem wojsk na OK; -organizacja likwidacji skutków oddziaływania przeciwnika na wojska i tyły; <u>TSD 8 AL</u> -korygowanie planu zabezpieczenia tyłowego 8A w operacji; -kierowanie zabezpieczeniem tyłowym AL w dział.bojow.; -przyjęcie na zaopatrzenie dwóch jednostek lotniczych AR.	<u>TSD MW</u> -korygowanie planu zabezpieczenia tyłowego floty; -we współdziałaniu z re-sortami HZ i GM, organizowanie przewozów zaopatrzenia transportem morskim do wojsk frontu; -planowanie i organizacja zabezpieczenia desantu na wyspy duńskie; -likwidacja skutków oddziaływania przeciwnika na wojska i tyły. <u>TSD WOPK</u> -kierowanie zabezpieczeniem tyłowym WOPK; -likwidacja skutków uderzeń lotnictwa i grup dywersyjno-rozpoznawczych przeciwnika na wojska i tyły.	<u>Szefostwa WBOK,TBF i RBF</u> -kierowanie przegrupowaniem baz; -planowanie i organizacja pracy baz w rejonie wyjściowym; -planowanie uzupełnienia zaopatrzenia; -likwidacja skutków oddziaływania przeciwnika na jednostki bazy.	<u>Dowództwa BT,BDE,BM,BWK</u> -kierowanie przegrupowaniem jednostek do rejonu wyjściowego; -planowanie pracy brygad.	<u>Szefostwa BSZF</u> -kierowanie przegrupowaniem baz do rejonu wyjściowego; -planowanie i organizacja pracy baz; -przyjmowanie rannych ze związków taktycznych i oddziałów; -organizacja wykorzystania miejscowej bazy kółkowej.
--	---	--	---	--	--

ólne za- dnienia kolenio-	Grupa oper.Szt.i Sł.Gł. Kwat.WP w roli kwaterm. frontu	Pion oper.kwat.POW,SOW, WOW i WL w roli kwat. armii	Grupa oper.sł.tech.i za- op.MW i WOPK	Grupa org.szefostw zwią- zków i jedn.tyłowych w roli Sz.WBOK,TBF i RBF	Grupa org.mob.związków i jedn.tyłowych w roli BT,BDE,BM,BWK i Dow. WKID	Grupa org. w roli komendy BSzF
---------------------------------	--	---	--	--	--	--------------------------------------

Sytuacja oper. 10.00 3.3 - Organizacja odtwarzania gotowości bojowej wojsk i systemu tyłowego zabezpieczenia oraz planowanie zabezpieczenia tyłowego wprowadzania drugiego rzutu frontu

-organizacja zabezpiecze- nia tyłowego nie obozwła- dionych ZT w działaniach bojowych; -organizacja zabezpiecze- nia tyłowego 9 A;- drugie go rzutu frontu; -organizacja likwidacji skutków uderzeń jądrow- wych nieprzyjaciela na wojska i tyły; -organizacja współdzia- łania pomiędzy tyłami 7 i 9A.	KSD 7 A -organizacja zabezpie- czenia tyłowego wojsk prowadzących działania zaczepne; -organizacja współdzia- łania z kwatermistrzem 9 A w zakresie zabez- pieczenia wprowadzenia jej do bitwy; -organizacja likwidacji skutków uderzeń jądrow- wych nieprzyjaciela na wojska i tyły; KSD 6 A -organizacja zabezpie- czenia tyłowego sił głównych armii prowa- dzących działania obron- ne, w celu odparcia przeciwuderzenia wojsk przeciwnika; -organizacja zabezpie- czenia tyłowego ZT zabezpieczających wpro- wadzenie do bitwy sił głównych 9 A; -organizacja likwidacji skutków uderzeń jądrow- wych nieprzyjaciela na wojska i tyły; KSD 9 A -organizacja zabezpie- czenia tyłowego wpro- wadzenia wojsk do bitwy; -organizacja likwidacji skutków uderzeń broni jądrowej nieprzyjacie- la na wojska; TSD 8 AL -zabezpieczenie działań bojowych lotnictwa ze szczególnym uwzględnie- niem zabezpieczenia lotniskowego; -organizacja likwidacji skutków uderzeń broni jądrowej na wojska i tyły.	TSD MW -organizacja i kierowa- nie dowozem zaopatrze- nia transportem morskim oraz ewakuacji rannych; -organizacja zabezpie- czenia materiałowego desantu; -organizacja likwidacji skutków uderzeń broni jądrowej nieprzyjacie- la na siły MW i jej tyły; TSD WOPK -kierowanie zabezpiecze- niem tyłowym WOPK; -organizacja manewru lotniskowego; -likwidacja skutków uderzeń broni jądrow- wej nieprzyjaciela na wojska.	Szefostwo WBOK -zagospodarowanie oraz przemieszczanie zapa- sów zatrzymanych przed rz.ODRA; -rozwiniecie TRP na rz. ODRA; -likwidacja skutków na- promieniowania w jedno- stkach WBOK; Szefostwa TBF i RBF -organizacja likwidacji skutków uderzeń broni jądrowej na jednostki bazy; -organizacja zaopatry- wania wojsk.	Dowództwa związków KW -organizacja likwida- cji skutków uderzeń broni jądrowej nie- przyjaciela na jedno- stki KW i obiekty komunikacyjne; -odtworzenia systemu komunikacyjnego zdezorganizowanego na skutek uderzeń bronią jądrową nie- przyjaciela; -organizacja komplek- sowego wykorzystania różnych rodzajów transportu.	Szefostwo BSzF -organizacja likwidacji skutków ude- rzeń broni jądrowej npla na jednostki bazy; -organizacja ewakuacji po- rażonych z re- jonów masowych porażeń oraz wydzielenie sił i środków do akcji ra- towniczej; -rozwijanie BSzF celem zabezpieczenia wprowadzenia do bitwy 9A.
--	--	---	---	---	---

Wyk. w 2 egz.
Egz. Nr 1 - Sztab Gł. Kwat. WP
Egz. Nr 2 - a/a
Wyk. Płk Wójciszewski/t. 50312/
Druk. SB nr ks. 015/TT
Data 14.03.1978 r.

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOŁY
KADETÓW
m. gen. broni K. Świerczewski
039145